

Małgorzata Świder

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

ORCID: 0000-0002-4354-3641

ZACHODNIONIEMIECKA LEWICA WOBEK SOLIDARNOŚCI (1980-1981)

Streszczenie: W pierwszym okresie działalności Solidarności (lato 1980 – grudzień 1981) lewica zachodnioniemiecka reprezentowana przez Socjaldemokratyczną Partię Niemiec i Niemiecką Federację Związków Zawodowych zajęły niejednoznaczną pozycję wobec wydarzeń w Polsce. Natomiast mniejsze ugrupowania Nowej Lewicy, trockiści czy maoiści związani z lewicowymi działaczami związkowymi związanymi z DGB, a także lewe skrzydło SPD stosunkowo szybko nawiązały kontakty z Solidarnością i rozpoczęły akcję wsparcia dla polskich robotników. Ich zaangażowanie wynikało z oceny polskiego nowego ruchu jako głównej siły walczącej o prawa demokratyczne i poprawę sytuacji ekonomicznej robotników w ramach istniejącego systemu politycznego. Lewica nie postrzegła Solidarności jako przejawu ataku na rządzącą partię. Postulowane reformy miały zostać wprowadzone nie przeciwko komunistycznej partii, ale we współpracy z nią. To z inicjatywy różnych organizacji lewicowych powstała „Solidarność z Solidarnością”, która organizowała szereg akcji na rzecz poparcia dla polskich robotników, a także zbierała finanse na zakup sprzętu poligraficznego.

Słowa kluczowe: Lewica zachodnioniemiecka, Solidarność, Deutscher Gewerkschaftsbund, Socjaldemokracja niemiecka, Nowa Lewica, trockiści, „Solidarność z Solidarnością”

THE ATTITUDE OF THE WEST GERMAN LEFT TOWARDS SOLIDARITY (1980-1981)

Summary: During the first period of Solidarity (summer 1980 – December 1981), the West German left, represented by the Social Democratic Party of Germany and the German Trade Union Federation, took an ambiguous position towards the events in Poland. In contrast, the smaller New Left groups, the Trotskyists or Maoists associated with left-wing trade unionists linked to the DGB, and the left wing of the SPD were relatively quick to establish contacts with Solidarity and to launch a campaign of support for the Polish workers. Their involvement stemmed from their assessment of the Polish new movement as a major force fighting for democratic rights and the improvement of the economic situation of workers within the existing political system. The left did not see Solidarity as a manifestation of an attack on the ruling party. The postulated reforms were to be introduced not against the communist party, but in cooperation with it. It was on the initiative of various left-wing organisations that Solidarity with Solidarity was founded, which organised a number of campaigns in support of Polish workers and also collected finances for the purchase of printing equipment.

Keywords: West German Left, Solidarity, Deutscher Gewerkschaftsbund, German Social Democracy, New Left, Trotskyists, Solidarity with Solidarity

Spółeczeństwa demokratycznego Zachodu latem 1980 roku przyjęły różne postawy wobec wybuchu niepokojów na Wybrzeżu. Można zarówno zauważyć deklaratywne wsparcia dla Solidarności, jak również werbalne wycofanie i ostrożność w działa-

niu w stosunku do Polski¹. Dwuznaczną pozycję przyjęła zachodnioniemiecka lewica, która w niniejszym opracowaniu oznacza zarówno współtworzącą rząd w RFN Socjaldemokratyczną Partię Niemiec (SPD), jak i 10-milionową Niemiecką Federację Związków Zawodowych (DGB) z ich zróżnicowaniem wewnętrznym, jak również niewielkie grupy o wyraźnie lewicowym profilu, a także intelektualistów i aktywistów Partii Zielonych o lewicowych poglądach. Ich stanowisko wobec Solidarności pierwszego okresu – od lata 1980 roku do wprowadzenia stanu wojennego w grudniu 1981 roku będzie przedmiotem niniejszego opracowania. W nielicznych wypadkach będzie odniesienie do lewicy europejskiej. W analizie stosunku zachodnioniemieckiej lewicy do kwestii polskich tamtego okresu nie będzie odniesień do Niemieckiej Partii Komunistycznej, ponieważ żadne z wymienionych powyżej ugrupowań z nią oficjalnie nie współpracowało, chociaż członkowie tej partii często znajdowali się w kręgu osób aktywnych na rzecz Solidarności. W działaniach tych występowali jednakże pod szyldem innych ugrupowań czy organizacji.

Podstawą niniejszego opracowania są dokumenty źródłowe proveniencji niemieckiej wytworzone przez struktury SPD, a także DGB zdeponowane w Archiv der sozialen Demokratie w Bonn (AdsD). Uzupełnieniem są materiały wytworzone przez Stasi, jak również edycje źródeł i literatura polsko- i niemieckojęzyczna.

* * *

Punktem wyjściowym dla zaangażowania się zachodnioniemieckich ugrupowań lewicowych była ówczesna ocena Solidarności pod względem jej ideologicznego profilu. Nie będzie błędem stwierdzenie, że na Zachodzie postrzegano Solidarność jako ugrupowanie/związek zawodowy o lewicowym charakterze. Z tego też powodu lewicowe związki zawodowe stosunkowo szybko opublikowały pierwsze komunikaty i oświadczenia w sprawie poparcia dla Solidarności, przykładowo: 16 sierpnia komunikat o wydawnictwach w Polsce ogłosiła największa międzynarodowa centrala wolnych związków zawodowych – International Confederation of Free Trade Unions (Międzynarodowa Konfederacja Wolnych Związków Zawodowych) z siedzibą w Brukseli; 18 sierpnia 1980 r. trzy największe włoskie centrale związkowe: komunistyczna Confederazione Generale Italiana del Lavoro (CGIL)², socjaldemokratyczna Unione Italiana del Lavoro

¹ Literatura nt. reakcji świata zachodniego wobec powstania Solidarności jest bogata, tutaj jedynie przekrojowe publikacje: *Świat wobec Solidarności 1980-1989*, red. P. Jaworski, Ł. Kamiński, Warszawa 2013; P. Pleskot, *Kłopotliwa panna „S”. Postawy polityczne Zachodu wobec „Solidarności” na tle stosunków z PRL (1980-1989)*, Warszawa 2013; *O Polskę wolną! O Polskę Solidarną! NSZZ Solidarność w latach 1980-1989*, red. W. Polak et al., Gdańsk 2011.

² R. Steiert, „Eurokommunismus” in der Gewerkschaftsbewegung Italiens und Frankreichs, [w:] *Eurokommunismus und die Zukunft des Westens*, Hg. H.-G. Wehling, P. Pawelka, Heidelberg u.a. 1979, s. 57-104; Eurokomunizm – termin ten pochodzi od jugosłowiańskiego dziennikarza Frane Barbieri i został użyty po raz pierwszy w mediolańskim dzienniku „Giornale Nuovo” 26 czerwca 1975 r.

(UIL), a także chrześcijańska Confederazione Italiana Sindacati Lavoratori (CISL) we wspólnym komunikacie wyraziły pełną solidarność ze strajkującymi polskimi robotnikami. Wcześniej te trzy całkowicie różne związki zawodowe, zawarły sojusz, który obejmował również wsparcie dla Solidarności³. 21 sierpnia francuska Confédération Française Démocratique du Travail (CFDT) wysłała protest do ambasady PRL w Paryżu w związku z aresztowaniem działaczy KSS „KOR”, m.in. znanych i cenionych we Francji Jacka Kuronia i Adama Michnika. Poza tym ogłosiła apel o wsparcie moralne i finansowe dla strajkujących w Polsce⁴.

Już te pierwsze komunikaty świadczyły o znacznym zainteresowaniu Solidarnością lewicy europejskiej⁵. Za pośrednictwem włoskich związków zawodowych, przede wszystkim CGIL, również eurokomuniści mający znaczne wpływy wśród związkowców francuskich i włoskich, zainteresowali się sytuacją w Polsce⁶. Wraz z zagranicznymi deklaracjami poparcia napłynęły zaproszenia dla Solidarności, które skutkowały jej znaczną aktywnością międzynarodową, o której wydawcy Polskich Dokumentów Dyplomatycznych (PDD) pisali, że „wzbudzała niesłabnące międzynarodowe zainteresowanie, stając się najistotniejszym elementem polskiej polityki zagranicznej”⁷.

Międzynarodowa aktywność związkowa była z niechęcią obserwowana w Warszawie, o czym mówił pod koniec października 1980 r. ambasador PRL w Kolonii Jan Chyliński podczas spotkania z ówczesnym sekretarzem stanu w bońskim MSZ, Guenterem van Wellem⁸. Niechętnie do kontaktów zagranicznych Solidarności odnosiła się również Moskwa, żądając od władz Polski ich ukrócenia⁹. Wprawdzie oficjalnie nie przeszkadzano tym kontaktom, ale w niektórych sytuacjach dyplomacja polska przesyłała rządowi państw, gdzie Lech Wałęsa odbywał oficjalną wizytę, sugestię, aby „nie przesadzać w postrzeganiu Wałęsy”. Miało to oznaczać przypisywanie mniejszej uwagi i znaczenia jego wizytom. Mowa była o tym podczas posiedzenia dyrektorów politycznych MSZ czterech najważniejszych państw NATO: USA, Wielkiej Brytanii, FRN i Francji, które

N. Dörr, *Wandel des Kommunismus in Westeuropa – Eine Analyse der innerparteilichen Entwicklungen in den Kommunistischen Parteien Frankreich, Finnlands und Italien*, Berlin 2006, s. 10.

³ M. Frybes, *Merci pour votre solidarité! Dziękujemy za solidarność*, Warszawa 2005, s. 8.

⁴ *Idem*, *Reakcje zachodu na polski Sierpień*, „Wolność i Solidarność” 2010, nr 1, s. 35-41.

⁵ M. Guzek, *Wsparcie radykalnej lewicy brytyjskiej dla „Solidarności”*, „Nowy Obywatel” 23.06.2020, <https://nowyobywatel.pl/2020/06/23/wsparcie-radykalnej-lewicy-brytyjskiej-dla-solidarnosci/> [dostęp: 14.04.2023].

⁶ R. Steiert, *op. cit.*

⁷ Polskie Dokumenty Dyplomatyczne (PDD) 1981, styczeń-czerwiec, Wstęp, s. VII.

⁸ Akten zur Auswärtigen Politik der Bundesrepublik Deutschland (AAPD) 1980, dok. 310, Gespräch des Staatssekretärs van Well mit dem polnischen Botschafter Chyliński, 28. Oktober 1981, s. 1598-1605.

⁹ *Przed i po 13 grudnia. Państwa Bloku Wschodniego wobec kryzysu w PRL 1980-1982*, t. 1: *Sierpień 1980-marzec 1981*, wybór, wstęp i oprac. Ł. Kamiński, Warszawa 2006, dok. nr 157, Moskwa – Informacja przekazana Erichowi Honeckerowi o rozmowie Leonida Breżniewa ze Stanisławem Kanią i Wojciechem Jaruzelskim przeprowadzonej 4 marca 1981 r., w trakcie XXVI Zjazdu KPZR, poufne (fragmenty), marzec 1981 r., przed 9, s. 408-409.

odbyło się po wizycie Wałęsy we Francji i przed wizytą w USA (ostatecznie odwołaną)¹⁰. Jak pisali polscy dyplomaci, czerwcowej wizycie delegacji NSZZ „Solidarność” w Wielkiej Brytanii „nadano charakter polityczny, czego wyrazem jest zaaranżowanie spotkań na najwyższym szczeblu”¹¹. Z drugiej strony państwa zachodu miały nadzieję, że dzięki aktywności międzynarodowej wzmocnione zostanie umiarkowane skrzydło Solidarności z Wałęsą na czele¹².

Na szersze postrzeżenie Solidarności, jako ruchu lewicowego, szczególnie w kręgach polityków, wpływ miały opracowania, które pojawiły się już kilka tygodni po powstaniu tego ruchu. W tym miejscu należy wymienić analizy przygotowywane przez Bundesinstitut für ostwissenschaftliche und internationale Studien (BIOst), z których często korzystali politycy, o czym jednoznacznie świadczą egzemplarze analiz zachowane w ich materiałach i depozytach archiwalnych¹³. W ówczesnych opracowaniach BIOst zwracano uwagę na walkę Solidarności o prawa demokratyczne i poprawę sytuacji ekonomicznej robotników w ramach istniejącego systemu politycznego. Zatem nie postrzegano Solidarności jako przejawu ataku na rządzącą partię, czy hegemonialny prymat Związku Radzieckiego. Solidarność nie stawiała pod znakiem zapytania systemu socjalistycznego, chociaż postulowano powstanie niezależnych związków zawodowych. Reformy miały zostać wprowadzone nie przeciwko komunistycznej partii, ale we współpracy z nią. Tego typu opinie przygotowane kilka tygodni po rozpoczęciu strajków w Polsce stały się, jak pisze K. Sziedat, wyznacznikiem opinii o Solidarności praktycznie na kilka następnych miesięcy¹⁴.

O lewicowości Solidarności, a także jej wewnętrznym zróżnicowaniu mówili również dostojnicy Kościoła katolickiego w Polsce. W tym wypadku informacje te były przeznaczone wprawdzie dla wąskiego kręgu odbiorców, ale najbardziej wpływowego – Urzędu kanclerskiego i MSZ. Przykładowo, prymas Glemp mówił w rozmowie z ambasadorem RFN w Rzymie, Walterem Gehlhoffem o różnych grupach w Solidarności, a szczególnie w jej kierownictwie. Według niego, oprócz syndykalistów, byli oportuniści, byli funkcyjni członkowie PZPR, a także trockiści, chcący przede wszystkim walczyć z ZSRR¹⁵. Podobnego zdania był ks. Alojzy Orszulik przebywający z wizytą

¹⁰ AADP 1981, dok. 319, Aufzeichnung des Vortragenden Legationsrats I. Klasse Schenk, 30. Oktober 1981, s. 1675-1689.

¹¹ PDD, styczeń-czerwiec, dok. 491, Szyfrogram ambasady w Londynie, 16 czerwca 1981 r., s. 950.

¹² M. Świder, *Stanowisko Socjaldemokratycznej Partii Niemiec wobec Polski w latach 1980-1989*, Opole 2015, s. 140.

¹³ Zobacz AdsD, depozyty: H. Wehnera, H. Ehmke, E. Selbmann, W. Polhena, Wischniewskiego i innych.

¹⁴ Sziedat K., s. 18, *Erwartungen im Umbruch. Die westdeutsche Linke und das Ende des „real existierenden Sozialismus“*, Oldenburg 2019.

¹⁵ AAPD 1982, dok. 45, Botschafter Gehlhoff, Rom (Watykan), an das Auswärtige Amt, 6. Februar 1982, s. 218-221.

w Bonn, wiosną 1981 roku, przy czym ks. Orszulik uważał, że próbowali wpłynąć na kierownictwo związku w celu radykalizacji jego poglądów¹⁶. Również gen. Jaruzelski w rozmowie z przewodniczącym frakcji SPD w Bundestagu, Herbertem Wehnerem, w lutym 1982 roku zwracał uwagę na trockistów w Solidarności¹⁷. (O Solidarności piszą dużo trockiści, o czym można się przekonać na ich stronach internetowych, przeglądając „Biuletyn Trockistowski”. Dla nich ruch ten był przejawem rewolucji oddolnej¹⁸).

Mając na uwadze wszystkie opinie, jakie były kolportowane o szeroko pojętym ruchu Solidarności, naturalnym partnerem do kontaktów z nim były organizacje i członkowie ruchów lewicowych, a także lewicowi związkowcy.

Na gruncie zachodnioniemieckim najważniejszym ugrupowaniem politycznym o lewicowym charakterze, od którego oczekiwano reakcji na wydarzenia w Polsce i powstania Solidarności była SPD. Jako partia współrządzająca ponosiła szczególną odpowiedzialność polityczną za działania jakie podejmowała. Stąd też oficjalne stanowisko socjaldemokratycznego kanclerza RFN musiało uwzględniać potencjalną reakcję polityczną bloku wschodniego w tym przede wszystkim ZSRR. O tym, że sytuacja w sierpniu 1980 roku była poważna świadczyło chociażby odwołanie oficjalnej wizyty I sekretarza PZPR w RFN, Edwarda Gierka, zaplanowanej na 19-20 sierpnia¹⁹. Również zaplanowana na 27-28 sierpnia 1980 roku wizyta kanclerza federalnego Helmuta Schmidta w NRD została przełożona, co miało związek z wydarzeniami w Polsce²⁰, jak komentowano w kręgach SPD²¹.

¹⁶ AAPD 1981, dok. 108, Aufzeichnung des Ministerialdirigenten Bräutigam, 14. April 1981, s. 592-594.

¹⁷ M. Świder, *Wizyta Herberta Wehnera w Warszawie w lutym 1982 roku w świetle sprawozdań Frakcji SPD*, „Rocznik Polsko-Niemiecki” 2008, nr 16, s. 72-94.

¹⁸ Przykładowo w „Biuletynie Trockistowskim” pisano: „Kryzys polityczny reżimu stalinowskiego w Polsce w 1981 r. nie przypominał żadnej wcześniejszej konfrontacji politycznej między robotnikami Europy Wschodniej, a ich biurokratycznymi władzami. Po raz pierwszy taka rewolta miała znaczące bezpośrednie powiązania z zachodnimi imperialistycznymi agendami. Polscy robotnicy byli tak zniechęceni reżimem, że duża ich część oczekiwała ratunku od obskurantkiej hierarchii katolickiej, a nawet od przedstawicieli imperialistycznego «wolnego świata», *Solidarność. Bewährungsprobe für Trotzkisten*, „Trotzkistische Bulletins” [brw], Nr. 5, <https://bolsheviktendency.org/2019/03/22/solidarnosc/> [dostęp: 16.06.2023].

¹⁹ AAPD 1980, dok. 240, Gespräch des Staatssekretärs Bundeskanzleramt, Schüler, mit dem polnischen Botschafter Chyliński, 22. August 1980, s. 1269-1274.

²⁰ AAPD 1980, dok. 239, Aufzeichnung des Vortragenden Legationsrats I. Klasse Freiherr von Richthofen, 21. August 1980, s. 1260-1268; AAPD 1980, dok. 240, Gespräch des Staatssekretärs Bundeskanzleramt, Schüler, mit dem polnischen Botschafter Chyliński, 22. August 1980, s. 1269-1274; AAPD 1980, dok. 241, Drahterlaß des Vortragenden Legationsrats I. Klasse Freiherr von Richthofen, 22. August 1980, s. 1274-1276.

²¹ Der Bundesbeauftragte für die Unterlagen des Staatssicherheitsdienstes der ehemaligen Deutschen Demokratischen Republik, Ministerium für Staatssicherheit (BStU, MfS) Zentrale Auswertungs- und Informationsgruppe [dalej: ZAIG] 8294, k. 1-9, Information über Äußerungen

W tej sytuacji SPD przyjęła sprawdzoną już wcześniej taktykę unikania jednoznacznych deklaracji, np. na posiedzeniu Prezydium SPD 20 i 27 sierpnia 1980 roku²², gdy socjaldemokraci podkreślili powściągliwość w komentowaniu wydarzeń w Polsce, dając do zrozumienia, że są zaangażowani emocjonalnie i popierają walkę o prawa dla robotników. Miało to szczególnie wydzźwięk zwłaszcza w pierwszym oświadczeniu prezydium SPD z 20 sierpnia. Schmidt powiedział wówczas, że „kiedy robotnicy w innym kraju stają w obronie swoich interesów i domagają się większych praw do ich reprezentowania, niemieccy socjaldemokraci z całym sercem angażują się w tę sprawę”²³. Równocześnie zadeklarowano w kontaktach z Polską Niemieszanie się w jej sprawę²⁴. Taktyka dystansu widoczna była w traktowaniu próśb Solidarności o nawiązanie oficjalnych relacji z Solidarnością i zorganizowanie wizyt związkowców w RFN. Oficjalnie socjaldemokracja niemiecka nie była nimi zainteresowana. Był to efekt przyjętej przez RFN taktyki uprawiania dyskretnej dyplomacji w relacjach z państwami bloku wschodniego, szczególnie w kontaktach z dysydentami, o czym pisał Timothy Garton Ash: „Man muß die Demokraten ignorieren, um die Demokratie zu fördern” („Należy ignorować demokratów, aby wzmocnić demokrację”)²⁵.

Jednocześnie SPD angażowała się w pomoc gospodarczą dla PRL, czego znakomitym dowodem było podpisane 10 października 1980 roku porozumienie niemiecko-polskie o przyznaniu PRL kredytu w wysokości 1,2 mld DM. Kredyt przyznało konsorcjum 25 banków, przy czym Deutsche Bank, Dresdner Bank, Commerzbank i Bank für Gemeinwirtschaft zabezpieczyły kwotę 400 mln DM²⁶, ale bez gwarancji rządowych poręczeń „Hermes”²⁷. (Kredytów udzielono dzięki osobistemu zaangażowaniu polityków SPD, którzy byli przekonani, że w interesie Zachodu było, aby PZPR utrzymała się w Polsce. Tego zdania był również prezydent Francji Mitterand,

führender Bonner SPD-Funktionäre zur Absage des Arbeitstreffen und zur gegenwärtigen Situation in der VR Polen.

²² Sozialdemokraten Service, Presse, Funk, TV [dalej: Sozialdemokraten Service], Nr. 559/80, 21.08.1980, Mitteilung für die Presse, Betr.: *Kommunique über die Sitzung des Präsidiums der Sozialdemokratischen Partei Deutschlands am 20. August 1980*.

²³ AdsD, Schmidt 6303, Sitzung des Parteivorstand am 1. September 1980. Vorlage des Präsidiums (Sitzungen am 20. August 1980 und 27. August 1980), 2. Außenpolitische Fragen.

²⁴ Por.: PDD 1980, lipiec-grudzień, dok. 113, Szyfrogram ambasadora w Kolonii, 22 sierpnia 1980 r., s. 320-321, a także *ibidem*, dok. 158, szyfrogram ambasadora w Kolonii, 1 września 1980 r., s. 301.

²⁵ T.G. Ash, *Im Namen Europas. Deutschland und der geteilte Kontinent*, München-Wien 1993, s. 417.

²⁶ AAPD 1980, dok. 290, Gespräch des Bundesministers Genscher mit dem sowjetischen Botschafter Semjonow, 10. Oktober 1980, s. 1503-1515, przyp. 12.

²⁷ P. Pysz, *Soziale Marktwirtschaft als konzeptionelle Grundlage der deutschen Ostpolitik*, [w:] *Recepcja Ostpolitik w RFN i w krajach bloku komunistycznego. Polska, ZSRR, NRD, Czechosłowacja, Węgry*, red. J. Fischer, J. Holzer, Warszawa 2004, s. 119-133, tutaj s. 129.

a także ponoć Kościół katolicki i Jan Paweł II, o czym zapewniał w październiku 1981 r. kanclerz Schmidt²⁸).

W praktyce, do końca 1981 roku, przeważała pierwsza forma kontaktów, czyli oficjalne zdystansowanie się do Solidarności. Szukając przyczyn stosowania taktyki „ignorowania demokratów, aby wzmocnić demokrację”, należy zwrócić uwagę na kilka aspektów:

- wspomniana już wcześniej odpowiedzialność polityczna za Niemcy widziana w kontekście relacji z Polską, jak również wynikająca z przeszłości historycznej. Szczególnie często do odpowiedzialności historycznej odwoływał się kanclerz RFN²⁹;
- powiązania międzynarodowe RFN i rola, jaką to państwo chciało odgrywać w przestrzeni międzynarodowej, w polityce odprężenia i szczególnie w relacjach Wschód-Zachód³⁰. W tym kontekście SPD widziała się jako specyficzny „pas transmisyjny”, a nawet „pośrednik” czy „tłumacz” między Wschodem a Zachodem i dlatego starała się unikać wszelkich działań jednoznacznie ją pozycjonujących, np. kontaktów z opozycją w państwach bloku wschodniego³¹;
- bezpośrednie naciski z Warszawy i Moskwy żądające zdyscyplinowania działaczy związkowych i ograniczenia działań i wystąpień na rzecz Solidarności. W zasadzie już od września 1980 roku prowadzono rozmowy ostrzegawcze z politykami SPD średniego szczebla, co nie miało wprawdzie charakteru oficjalnego stanowiska rządowego, ale istniała pewność, że intencje rozmówców z Moskwy czy Warszawy zostaną dobrze odczytane. Przykładem takich konsultacji mogło być spotkanie Eugena Selbmann z członkiem KC KPZR Nikołajem Portugalowem z 7 października 1980 roku, która została dokładnie zrelacjonowana kanclerzowi Schmidtowi³².

²⁸ AADP 1981, dok. 290, Gespräch des Bundeskanzlers Schmidt mit Staatspräsident Mitterand in Lache, 8. Oktober 1981, s. 1553-1565.

²⁹ Schmidt mówił, że Niemcom nie wolno było osądzać Polaków, co wynikało z przeszłości i relacji polsko-niemieckich. To sformułowanie budziło wśród opozycji politycznej w RFN wiele sprzeciwu. *Deutsche dürfen sich noch immer nicht zum Richter über Polen aufwerfen, noch immer nicht!* Bundestag [dalej: BT], Stenographischer Bericht, IX. Wahlperiode, 74. Sitzung, Bonn, 18. Dezember 1981, s. 4293.

³⁰ Przykładem takich zależności może być kwestia przełożenia wizyty Schmidta w NRD. Jak ustaliła Stasi, w kręgach SPD mówiono, że przeciwne wizycie były Francja i USA. Droga dyplomatyczną nadeszło ostrzeżenie, że w sytuacji istniejącej w Polsce należało zrezygnować z bezpośrednich kontaktów RFN-NRD. USA nie były wprawdzie otwarcie przeciwne spotkaniu, ale ostrzegały przed zbyt daleko idącymi deklaracjami, zwłaszcza w kontekście rozbrojenia. BStU, ZAIG, 8294, k. 1-9, Information über Äußerungen führender Bonner SPD-Funktionäre zur Absage des Arbeitstreffen und zur gegenwärtigen Situation in der VR Polen.

³¹ S. Creuzberger, *Westintegration und neue Ostpolitik. Die Außenpolitik der Bonner Republik*, Berlin-Brandenburg 2009, s. 128.

³² AdsD, Schmidt 6896, Eugen Selbmann, Vermerk für Helmut Schmidt, Bonn 8. Oktober 1980, vertraulich.

- Niezależnie od tego, na przełomie września i października 1980 roku, Breżniew i Schmidt wymienili listy i ustne przekazy dotyczące kwestii polskiej³³;
- obawy przed użyciem aktywności Niemiec Zachodnich, jako swoistego alibi do podjęcia interwencji w Polsce. Chodziło konkretnie o zarzut mieszania się w wewnętrzne sprawy niezależnego państwa. Już pod koniec października 1980 roku Stasi donosiła o obawach polityków RFN, a szczególnie z socjaldemokracji, że ich wsparcie dla Solidarności mogło skutkować oskarżeniem ze strony polskiej o mieszanie się w wewnętrzne sprawy PRL³⁴. Do bardzo dyskusyjnych i niebezpiecznych działań Bonn zaliczał finansowanie niezależnych związków zawodowych. Z archiwum Stasi wiemy, że takie zestawienia przykładów rzekomej interwencji sił obcych w Polsce były przygotowywane³⁵;
 - aspektem, który należy bezwzględnie mieć na uwadze, a który wpływał na postawę polityków niemieckich i ich stosunek do Solidarności, było istnienie drugiego państwa niemieckiego. Obawy przed ochłodzeniem relacji niemiecko-niemieckich były bez wątpliwości motorem działań lub zaniechań całej zachodnioniemieckiej lewicy politycznej³⁶.

Z drugiej strony politycy i działacze socjaldemokratyczni współpracowali z organizacjami lewicowymi, które opowiadały się na rzecz działań wzmacniających polskich związkowców. Za taką taktyką opowiadało się lewe skrzydło SPD³⁷ blisko współpracujące z DGB lub innymi ugrupowaniami lewicowymi. Było to możliwe, ponieważ

³³ AAPD 1980, dok. 301, Vortragender Legationsrat I. Klasse Arnot an die Botschaft in Moskau, s. 1561-1564.

³⁴ BStU, MfS Hauptverwaltung Aufklärung (HVA) 4, Information über die Haltung führender BRD-Regierungs- und SPD-Kreise zur Entwicklung in der VR Polen, Berlin den. 23. Oktober 1980, streng geheim.

³⁵ *Przed i po 13 grudnia. Państwa bloku wschodniego wobec kryzysu w PRL 1980-1982*, t. 1-2, red. Ł. Kamiński, „Dokumenty”, t. 20, Warszawa 2007, 730.

³⁶ Obawy były uzasadnione, NRD bowiem reagowało wręcz alergicznie na Solidarność. Przykładowo, minister Stasi Mielke skomentował w październiku 1980 r. wydarzenia w Polsce: „Są to niebezpieczne wydarzenia w naszym sąsiednim kraju, skoncentrowana aktywność sił kontrrewolucyjnych w środku naszej wspólnoty państw, ze wszystkimi niebezpieczeństwami, jakie się z tym wiąże. To, co dzieje się w Polsce, jest również dla nas kwestią zasadniczą, kwestią życia! Dlatego potrzebna jest najwyższa czujność”. BStU, MfS, ZAIG 8609, Mielke, Referat auf einer Dienstbesprechung mit den Leitern ausgewählter operativer Hauptabteilungen/Abteilungen und der Bezirksverwaltungen/Verwaltungen zu den Ereignissen in der Volksrepublik Polen am 2.10.1980.

³⁷ W SPD występowały na początku lat 80. XX w. dwa zasadnicze skrzydła: skrzydło postrzegane jako prawe Seeheimer Kreis i lewe skrzydło pod nazwą Frankfurter Kreis. W Bundestagu lewicowi posłowie skupieni byli w grupie pod nazwą Parlamentarische Linke (powstała w 1980 r.). Koła (Kreis) w SPD mają długą tradycję. W przeciwieństwie do komisji i grup roboczych przewidzianych w statucie partii, działają one bardziej jako nieoficjalne kręgi kontaktowe i dyskusyjne. Niemniej jednak każdy przewodniczący partii czy frakcji musi się z nimi liczyć i starać się o zachowanie równowagi między nimi. Świadczy o tym rozpowszechnione w SPD powiedzenie, że partia jest jak ptak: aby mogła fruwać, musi mieć dwa równe skrzydła. Na temat podziałów wewnętrznych w SPD zob.: F. Müller-Rommel, *Innerparteiliche Gruppierungen in der SPD. Eine empirische Studie über informell-organisierte Gruppierungen von 1969-1980*, Opladen 1982.

część kontaktów i rozmów z Solidarnością przejęła wówczas na siebie strona związkowa. Podczas posiedzenia zarządu partii z 1 września 1980 roku zastanawiano się nad możliwościami pomocy dla Polski. Georg Leber, członek Zarządu SPD i ówczesny wiceprzewodniczący Bundestagu związany z branżowym związkiem zawodowym IG Bau-Steine-Erden, postulował nawiązanie kontaktów z nowymi ludźmi w Gdańsku. Werner Vitt, członek Zarządu SPD i wiceprzewodniczący IG Chemie-Papier-Keramik, postulując wsparcie dla „nowych ludzi” w Polsce, zaproponował, aby nie „afiszować się” tą akcją. Poza tym poparł przyjętą przez rząd i SPD „powściągliwą” taktykę wobec Polski. Bruno Friedrich, członek Zarządu SPD i poseł do Parlamentu Europejskiego, zaproponował natomiast udzielenie poparcia dla nowo mianowanych członków rządu PRL³⁸.

Napięta sytuacja w PRL spowodowała, że władze SPD wielokrotnie wyciszały indywidualne inicjatywy kontaktów z Polską czy też planowane przez niższe struktury akcje pomocy dla nowych związków zawodowych (szczególnie pod koniec 1980 r.³⁹). SPD przyjęła wobec Polski zasadę „cichej pomocy” i taktykę podziału pracy politycznej między partię i DGB. Równocześnie, jak donosiła Stasi, kręgi rządowe RFN nie chciały zbyt mocno kontrolować DGB w ich działaniach na rzecz wsparcia nowych związków zawodowych w PRL, chociaż tego domagali się partnerzy polscy⁴⁰.

Dla kształtu relacji DGB-Solidarność pierwszoplanową rolę odegrało wewnętrzne zróżnicowanie związków zawodowych pod względem ideologicznym. Oprócz grup postrzeganych w świecie związkowym jako grupy nieco bardziej konserwatywne (w spektrum lewicowości), istniał duży krąg osób, które należały do lewicy związkowej powiązanej z różnymi grupami lewicowymi, z komunistami włącznie. Między innymi takimi organizacjami, z którymi współpracowali niektórzy związkowcy były:

- Socjalistyczne Biuro (trockiści) i tworząca go niedogmatyczna Nowa Lewica,
- Gruppä Internationale Marxisten w której skupieni byli maoiści (z tą grupą współpracowała również Kommunistische Partei Deutschlands/Marxisten-Leninisten),
- Kommunistischer Bund Westdeutschland, w skład którego wchodziła dogmatyczna Nowa Lewica,
- wielu członków i sympatyków Partii Zielonych i osób zaangażowanych w ruch rozbrojeniowy,
- z lewicowymi ugrupowaniami blisko współpracował Sozialistische Osteuropa-Komitee założony przez emigrantów ze Wschodu i lewicowców z Zachodu⁴¹.

³⁸ AdsD, Schmidt 9495, Protokoll über die Sitzung des PV, 1. September 1980 in Bonn.

³⁹ AdsD, Polkehn 315, Ernst Waltemathe, MdB an Herrn Heino Berg, Bonn, 26. November 1980; AdsD, BTgFr, 21393, An den SPD-Parteivorstand, z.Hd. Klaus Suchanek, Bonn 3. Dezember 1980.

⁴⁰ BStU, MfS HVA 12, Teil 2, k. 518, Außenpolitische Informationsübersicht, Nr. 1/81, 5. Januar 1981, Vorstellungen von Bank- und Wirtschaftskreisen der BRD zum weiteren Ausbau der Wirtschaftsbeziehungen mit der VR Polen.

⁴¹ K. Sziedat, *Erwartungen im Umbruch...*, Oldenburg 2019.

Był to konglomerat różnych organizacji, których nieoczywista współpraca (socjaldemokratów, maoistów, trockistów, zielonych i niedogmatycznych lewicowców) była możliwa dzięki przemianom zachodzącym od lat 70. XX wieku w środowisku lewicowym Niemiec Zachodnich⁴².

Powiązania DGB z grupami lewicowymi, w tym również z komunistami, miały swoje tradycje historyczne, a tylko niewielu związkowców zachowywało neutralność polityczną⁴³. Wynikało to z faktu, że z jednej strony związki zawodowe aktywnie wspierały tworzenie niemieckiego państwa socjalnego, z drugiej zaś niektórzy funkcjonariusze i aktywiści związkowi nawiązywali w swoich przekonaniach do idei odrzucenia państwa kapitalistycznego. Dlatego też większość członków DGB ideologicznie znajdowała się między lewym skrzydłem socjaldemokracji a ortodoksyjno-marksistowską myślą polityczną. Ostatecznym celem związkowców miał być socjalizm, celem pośrednim zaś – uspołecznienie wielkiego przemysłu, rozbudowa gospodarki planowej i wprowadzenie zasady równouprawnienia w decydowaniu w radach gospodarczych i socjalnych⁴⁴.

Udział komunistów w życiu związkowym nie oznaczał, że zwolennicy komunizmu odgrywali w DGB znaczącą rolę. Już w latach 50. XX wieku zdecydowano, że otwarci zwolennicy komunizmu nie będą należeli do grupy kierującej tymi związkami, a na początku lat 70. XX wieku, że DGB zdystansuje się od wszystkich ekstremalnych grup i partii politycznych i zakaze związkowcom członkostwa w nich. Z jednej strony związkowcy z DGB konsekwentnie odrzucali propozycję wspólnego działania z niemieckimi komunistami. Heinz-Oskar Vetter – przewodniczący DGB stwierdził kiedyś, że „poniżej jego godności” jest zaproszenie do połączonych akcji z komunistami⁴⁵. Z drugiej jednak strony nie przeszkadzało DGB utrzymywać relacji z radzieckimi związkowcami i spotykać się z najważniejszymi politykami radzieckimi (w ramach polityki wschodniej RFN)⁴⁶.

⁴² Idem, *Umbrüche „nach dem Boom” in den Lebenswegen der deutschen Linken*, [w:] *Hoffen – Scheitern – Weiterleben. Enttäuschung als historische Erfahrung in Deutschland im 20. Jahrhundert*, Hrsg. B. Gotto, A. Ullrich, Oldenburg 2021, s. 195-204, 198.

⁴³ Większość związkowców należała do SPD. Nawet wśród posłów do Bundestagu było wielu członków DGB i nie dotyczyło to tylko posłów z ramienia SPD. Wśród posłów innych partii zorganizowanych związkowo większość też należała do DGB. M. Świder, *Niemiecka Federacja Związków Zawodowych wobec wydarzeń w Polsce w latach 1983-1990*, Kraków 2022, s. 26.

⁴⁴ Eadem, *Niemiecka Federacja Związków Zawodowych wobec wydarzeń w Polsce w latach 1980-1983*, Warszawa-Katowice 2020, s. 46.

⁴⁵ H. Bilstein, S. Binder, M. Elsner, H.-U. Klose, I. Wolkenhaar, *Organisierter Kommunismus in der Bundesrepublik Deutschland: DKP-SDAJ...*, s. 68

⁴⁶ Przykładem może być podróż H.O. Vettera do Moskwy, która miała miejsce 11-13 października 1981 r. Podczas spotkania z Breżniewem mowa była między innymi o Polsce. W jej trakcie miał Vetter zająć pozycję jednoznacznie prosolidarnościową. AAPD 1981, dok. 311, Aufzeichnung des Vortragenden Legationsrats I. Klasse Schlingensiepen, 28. Oktober 1981, s. 1653-1659.

Odrzucenie wspólnych działań nie oznaczało zamknięcie się DGB przed członkami partii komunistycznej, którzy byli uznawani za bardzo aktywnych związkowców, odnoszących znaczące sukcesy organizacyjne. Jednakże wśród 17 różnych związków zawodowych wchodzących w latach 80. XX wieku w skład DGB tylko kilka miało znaczącą liczbę komunistów. Najwięcej ich należało do Związku Zawodowego Pracowników Oświaty i Nauki (GEW), również Związek Zawodowy Handel, Banki i Ubezpieczenia (HBV) z racji swojej różnorodności był organizacją, w której z powodzeniem działali komuniści. Ingrid Schuster – członek zarządu DKP – weszła w skład zarządu głównego HBV⁴⁷. Z reguły komuniści nie wychodzili jednak poza średni (w GEW i HBV) i niski szczebel zarządzania w branżowych związkach zawodowych. Fakt udziału komunistów w życiu związkowym został zauważony przez posła do Bundestagu Carl-Dietera Sprangera z CSU, który ogłosił na początku 1980 roku, że „Czerwoni już tu są”, doliczając się 27 członków DKP na różnych stanowiskach w DGB⁴⁸.

W niektórych sytuacjach obecność w DGB osób o lewicowych poglądach (problemem byli nie tylko komuniści, ale również inne ugrupowania lewicowe, np. trockiści) była kwestią delikatną. Chodziło nie tylko o wizerunek związków zawodowych, ale także o bardzo konkretne obawy o kierunek ich rozwoju czy działalność. Taka sytuacja wystąpiła na początku lat 80., gdy członkowie DGB w dużej mierze trockiści, aktywnie wpierali Solidarność w Polsce. To budziło niepokój również w bońskim MSZ, gdzie wyrażono zaniepokojenie niektórymi działaniami lewicowych członków DGB. Nie tylko trockiści, dla których Solidarność miała być spełnieniem marzeń o demokracji oddolnej, ale także zachodnioniemieccy komuniści szukali kontaktów z Solidarnością. W tym wypadku mogło chodzić o delegację GEW z Berlina Zachodniego, która z inicjatywy znanego polskiego trockisty pochodzącego ze Szczecina, uczestnika rewolty szczecińskiej ze stycznia 1971 roku, Edmunda Bałuki⁴⁹, udała się w listopadzie 1980 roku do tego miasta. W trakcie pobytu przekazano oficjalny list Gerharda Schmidta, przewodniczącego GEW w Berlinie Zachodnim, w którym wyrażono solidarność związkową i pełne poparcie dla postulatów Solidarności. Ta grupa została określona przez Stasi jako „klika trockistowska”, a jej dążenia polityczne miały się pokrywać z programem polskiego KOR-u⁵⁰. (Bałuka kilka miesięcy później, w okresie

⁴⁷ M. Świder, *Niemiecka Federacja Związków Zawodowych... 1980-1983*, s. 46.

⁴⁸ *Der Unterwanderweg ist lang*, „Der Spiegel“ 1980, 3, 13.01.1980, <https://www.spiegel.de/wirtschaft/der-unterwanderweg-ist-lang-a-cf921735-0002-0001-0000-000014316780> [dostęp: 16.06.2023].

⁴⁹ E. Krasucki, *Utopijna lewicowość Edmunda Bałuki*, [w:] *Lewica polska*, t. 1: *Koncepcje i ludzie*, red. E. Krasucki, T. Sikorski, A. Wątor, Wrocław 2012, s. 325-344.

⁵⁰ M. Świder, *Niemiecka Federacja Związków Zawodowych... 1980-1983*, s. 47. W tym miejscu należy wskazać, że Bałuka przebywał wówczas we Francji. Był to przykład współdziałania grup trockistowskich we Francji i RFN. Do Polski przedostał się potajemnie, w kwietniu 1981 r.

stanu wojennego, został internowany, a potem aresztowany. W jego obronie wielokrotnie występowali zachodnioniemieccy związkowcy⁵¹).

Należy podkreślić, że liczne relacje osobiste sprzyjały nawiązaniu oficjalnych kontaktów. W tym czasie w RFN prowadzonych było dużo inicjatyw na rzecz pomocy dla Solidarności. Wychodziły z nimi zarówno środowiska prawicowe (o czym nie będzie tutaj mowy), jak również środowiska o wyraźnym programie lewicowym, konsekwentnie nazywane przez polskie służby „grupami lewackimi”⁵². Prosolidarnościowa działalność lewicy europejskiej (partie polityczne, ugrupowania i środowiska) miała być, zgodnie z informacjami polskiego wywiadu, inspirowana i kontrolowana przez służby specjalne RFN, dla których „problematyka polska pozostaje w obecnym okresie zadaniem pierwszoplanowym”. Ich działalność prosolidarnościowa miała za cel zdobycie nowych zwolenników, a także wpływu na politykę RFN. Rozpoczęta w lecie 1980 roku większa aktywność ugrupowań lewicowych bazowała nierzadko na (nielicznych) wcześniejszych kontaktach z opozycją w Polsce. W tym wypadku chodzi przede wszystkim o kontakty z KOR-em, datujące się na drugą połowę lat 70.

Pierwsze oficjalne oświadczenie DGB dotyczące strajków w Polsce opublikowane zostało dopiero 25 sierpnia 1980 roku. Zaakcentowano w nim zainteresowanie i zaniepokojenie wydarzeniami na Wybrzeżu, a także wezwano do pokojowego rozwiązania konfliktu⁵³. Poza tym DGB (lub osoby z nim formalnie związane) rozpoczęła akcję zbierania pieniędzy dla Solidarności, a także, „inne, bliżej nieokreślone akcje” jak mówił pracownik ambasady polskiej w Bonn podczas spotkania z sekretarzem ds. międzynarodowych przy Zarządzie SPD⁵⁴. Zebrane pieniądze zostały najprawdopodobniej przeznaczone na zakup sprzętu poligraficznego, który za pośrednictwem szwajcarskich i szwedzkich związków zawodowych trafiły do Polski. Z punktu widzenia optyki politycznej i rządowej wrażliwości na Niemcy, dary od tych związków zawodowych miały być bezpieczne (tzn. nie wzbudzały negatywnych emocji władz

⁵¹ Zob. dokumenty: nr 106, 1982 sierpień 20 – Hans-Peter Heinrichs do Ericha Kristoffersena i Ulricha Borsdorfa; nr 124, 1983 kwiecień 21 – Notatka z narady; nr 125, 1983 maj 6 – Sytuacja związkowa w Polsce, w: M. Świder, *Niemiecka Federacja Związków Zawodowych... 1980-1983*.

⁵² Wśród aktywnie zaangażowanych na rzecz „Solidarności” „grup lewackich” polskie służby specjalne wymieniały m.in.: KBW – Kommunistischer Bund Westdeutschland (Komunistyczny Związek Niemiec Zachodnich), niewielkie ugrupowanie maoistyczne działające w RFN; GIM – Gruppe Internationale Marxisten (Międzynarodowa Grupa Marksistów), ugrupowanie trockistowskie działające jako niemiecki oddział IV Międzynarodówki w latach 1969-1986; SB – Sozialistisches Büro (Biuro Socjalistyczne), ugrupowanie tzw. nowej lewicy działające w latach 1969-1997.

⁵³ „DGB-Nachrichten-Dienst” 1980, Nr. 183, 25.08.1980: DGB-Bundesvorstand zu den Ereignissen in Polen.

⁵⁴ AdsD, SPD PV, 10919, Hans-Eberhard Dingels, Vermerk an Hans-Jürgen Wischniewski, Betr.: Mein Gespräch mit dem polnischen Gesandten, Herrn Mirosław Wojtkowski, am Freitag, den 19. September 1980, 23. September 1980.

PRL), o czym mówił Tadeusz Mazowiecki podczas spotkania z Robertem Steiertem z Wydziału Międzynarodowego IG Metall – bardzo aktywnego związku branżowego metalowców o lewicowym nastawieniu. Mazowiecki prosił wówczas o maszyny i urządzenia poligraficzne⁵⁵.

W środowiskach lewicowych RFN i Berlina Zachodniego związanych z DGB, a także z nią niezwiązanych zaczęło powstawać już latem 1980 roku wiele grup, komitetów, inicjatyw obywatelskich itp., które miały na celu udzielenie pomocy członkom Solidarności. W tę działalność zaangażowali się przede wszystkim ludzie młodzi, studenci, intelektualiści i niektóre branżowe związki zawodowe skupione w DGB, w których organizacyjnie ważną rolę odgrywali trockiści lub komuniści, a także osoby związane z tzw. nową lewicą (Neue Linke). Z ruchem tym sympatyzowali również intelektualiści, mimo że rzadko identyfikowali się z programem politycznym tych ugrupowań. Organizacje lewicowe domagały się solidarności z Solidarnością, aby „bronić ekonomicznych, socjalnych i kulturalnych spraw robotników bez ingerencji partii i rządu” (z broszury z 1980 r.). Szczególnie aktywni byli trockiści (np. IV Międzynarodówka), którzy w broszurze z tamtego okresu pisali: „Solidarność walczy o swobody demokratyczne, przeciwko nierównościom społecznym i biurokratycznej niegospodarności w ramach istniejącego porządku społecznego. To raczej 35 lat totalitarnych rządów przywódców partii i rządu dyskredytuje socjalizm”⁵⁶.

14 grudnia 1980 roku został opublikowany z inicjatywy Jakoba Monety i Heinza Brandta ogólnokrajowy apel o podjęcie działań w ramach solidarności z Solidarnością. Pod apelem podpisało się ok. 700 osób, w tym kilkuset członków branżowych związków zawodowych skupionych w DGB⁵⁷, przedstawiciele lewego skrzydła SPD, ludzie

⁵⁵ M. Świder, *Niemiecka Federacja Związków Zawodowych wobec... 1980-1983*, s. 74.

⁵⁶ *Ibidem*.

⁵⁷ Solidarität mit Solidarność, <https://library.fes.de/pdf-files/netzquelle/a81-07254/02-aufruf.pdf> [dostęp: 15.04.2023]. Wśród sygnatariuszy apelu byli członkowie związków branżowych: Industriegewerkschaft Metall (IG Metall)/Związek Zawodowy Przemysłu Metalowego; Industriegewerkschaft Druck und Papier (IG Druck und Papier)/Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Poligraficznego i Przetwórstwa Papierniczego; Gewerkschaft Öffentliche Dienste, Transport und Verkehr (ÖTV)/Związek Zawodowy Służb Publicznych, Transportu i Ruchu Drogowego; Gewerkschaft Erziehung und Wissenschaft (GEW)/Związek Zawodowy Pracowników Oświaty i Nauki; Gewerkschaft Handel, Banken und Versicherungen (HBV)/Związek Zawodowy Handel, Banki i Ubezpieczenia; Industriegewerkschaft Bau, Steine, Erden (IG Bau, Steine, Erden)/Związek Zawodowy Pracowników Budownictwa, Kamieniarstwa i Robót Ziemnych; Industriegewerkschaft Chemie, Papier, Keramik (IG Chemie)/Przemysłowy Związek Zawodowy Chemia, Papier, Ceramika; Internationaler Metallarbeiterbund (IMB); Internationale Metallgewerkschaftsbund (IMB).

związani z Zielonymi: Joschka Fischer⁵⁸, Petra Kelly, Otto Schily czy Antje Wollmehrer⁵⁹, a także z niedogmatyczną lewicą z Biura Socjalistycznego, maoiści (Kommunistischer Bund Westdeutschland) i trockiści. Głównym celem powołania do życia tej inicjatywy było wywarcie wpływu na DGB, aby ta nawiązała oficjalne relacje z NSZZ „Solidarność”. Niemniej ważnym powodem było zebranie środków na zakup maszyn poligraficznych i papieru dla polskich związkowców⁶⁰. Apel kończył się stwierdzeniem, że „Dla nas »Solidarność« jest przykładem demokracji socjalistycznej”.

Pod koniec marca 1981 roku utworzono Wspólne konto „Solidarności z Solidarnością” („Solidarität mit Solidarność”) w RFN i Berlinie Zachodnim. Podstawą tych działań była decyzja Inicjatywy Solidarność z Solidarnością i Biura Socjalistycznego (Sozialistisches Büro), które wspólnie zorganizowały wiece w Berlinie Zachodnim i Offenbach z udziałem polskich związkowców.

Równoległe (i w odpowiedzi na apel z grudnia 1980 r.) zaczęły powstawać w wielu zachodnioniemieckich miastach komitety solidaryzujące się z Solidarnością. Znalazły się one w kręgu zainteresowań Stasi, która doniosła m.in., że 2 kwietnia 1981 roku powstał w Berlinie Zachodnim „Komitet Solidarności z Solidarnością”, podobny organizacyjnie i personalnie do inicjatywy Solidarność z Solidarnością. Założycielem Komitetu było „antykomunistyczne” Biuro Socjalistyczne (SB – Sozialistisches Büro), ugrupowanie tzw. nowej lewicy działające w latach 1969-1997, a wśród członków-inicjatorów znaleźli się m.in.:

- Jakob Moneta – redaktor naczelny gazety branżowych związków zawodowych IG Metall pt. „Metall” (członek trockistowskiej Gruppe Internationale Marxisten), co może być dowodem na znaczący wpływ trockistów w komitecie;
- Heinz Brandt – członek-założyciel Partii Zielonych w 1979 roku, redaktor gazety „Metall” i inicjator ruchu antyatomowego w szeregach DGB, były więzień obozów koncentracyjnych, m.in. Auschwitz;
- Peter Brandt – historyk (syn Willy’ego Brandta);

⁵⁸ Joschka Fischer musi być zaliczony również do lewicowców, był bowiem członkiem Sponti (Gruppe Revolutionärer Kampf), którzy uważali się za spadkobierców opozycji pozaparlamentarnej (APO) i ruchu 1968. J.O. Arps, *Als aus Studenten Arbeiter wurden Revolutionäre Betriebsarbeit in Deutschland seit den 1970er Jahren*, [w:] *Beiträge zur Geschichte einer pluralen Linken*, Heft 3: *Bewegungen, Parteien, Ideen*, Hg. M. Bois, B. Hüttner, s. 29-35, tutaj s. 29.

⁵⁹ Aktywna była również Alternatywna Lista na rzecz Demokracji i Ochrony Środowiska w Berlinie Zachodnim, której działacze weszli później do Partii Zielonych. Lista chciała wywierać naciski na DGB (w Berlinie Zachodnim), aby ta zaprosiła na wiec 1-majowy przedstawiciela Solidarności. *Przed i po 13 grudnia...*, t. 1, dok. nr 139, Berlin – informacje o działalności organizacji polskich emigrantów, zachodnich organizacji rewanżystowskich i ziomkostw, partii politycznych oraz innych wrogich ośrodków skierowanej przeciwko PRL (fragmenty), 13 luty 1981 r., s. 365.

⁶⁰ K. Sziedat, *Erwartungen im Umbruch...*, s. 30.

- prof. Elmar Altvater – ekonomista lewicowy, krytyk ekonomii politycznej, współzałożyciel Partii Zielonych;
- prof. Ossip Kurt Flechtheim – prawnik, historyk i dziennikarz;
- prof. Helmut Gollwitzer – teolog kościoła luterńskiego;
- Wolf Biermann – pieśniarz i opozycjonista, uciekinier z NRD;
- Karl-Heinz Künast – członek związków branżowych IG Druck und Papier⁶¹.

Już 1 maja 1981 roku Inicjatywa „Solidarność z Solidarnością” wystąpiła na rzecz rozpropagowania i połączenia działań dla Solidarności, a także zbudowania networku organizacji wspierających polskich robotników, czemu dała wyraz we wspólnym oświadczeniu czołowych działaczy tej inicjatywy, którzy w późniejszym okresie stali się jej patronami i „twarzami”. Jedną z pierwszych bardzo istotnych akcji Inicjatywy „Solidarność z Solidarnością” było przesłanie w lipcu 1981 roku listu otwartego do przywódców KPZR, w którym postulowano, aby ZSRR zaprzestał wysuwania pod adresem Polski gróźb interwencji zbrojnej⁶². Chodziło tu o list KC KPZR wystosowany do KC PZPR w czerwcu 1981 roku. Ponadto domagano się wolności wypowiedzi, demokracji pluralistycznej i konkurencji partii, tak aby „naród miał prawo wyboru preferowanej przez siebie drogi do socjalizmu”. Odrzucono podnoszone przez komunistów ze Wschodu twierdzenie, że Solidarność jest kierowana przez ośrodki zachodnie, podobnie jak to, że rozwój sytuacji w Polsce zmierza ku kapitalizmowi. Co ciekawe, w dyskusji z radzieckimi komunistami posłużono się argumentami z pism Marksa, który twierdził, że „emancypacja robotników jest sprawą samych robotników”, oraz Lenina, obiecującego więcej demokracji po rewolucji dzięki radom robotniczym. Przy okazji zwracano uwagę na olbrzymie szkody wizerunkowe dla socjalizmu (i Związku Radzieckiego), a także „wzmocnienie sił reakcyjnych” w świecie kapitalistycznym w przypadku interwencji radzieckiej w Polsce⁶³.

List został podpisany m.in. przez Petera von Oertzen (członka zarządu SPD nazywanego często mentorem lewicowych socjaldemokratów, a przez Stasi nazywany złośliwym antykomunistą⁶⁴), jak również członków Socjalistycznego Komitetu Europy Wschodniej, Partii Zielonych, działaczy ruchu pokojowego i Amnesty International. Pojedynczo w Inicjatywę zaangażowani byli również członkowie młodzieżówek DGB i SPD (Jusos). List został opublikowany w socjaldemokratycznym serwisie prasowym⁶⁵.

⁶¹ H. Brandt et al., *Offenes Antwortschreiben auf den Brief der KPdSU an die polnische Führung von den Unterstützern des Aufrufs „Solidarität mit Solidarność”*, „Sozialdemokratischer Pressedienst” 1981, nr 130, s. 6-8.

⁶² *Ibidem*.

⁶³ *Ibidem*.

⁶⁴ BstU, HVA35, Information über die Zunahme rechter und antikommunistischer Aktivitäten in der SPG, 22.01.1985.

⁶⁵ H. Brandt et al., *op. cit.*

Głównym celem Inicjatywy było działanie na rzecz pełnego uznania NSZZ „Solidarność” przez DGB, praktyczna pomoc dla związku, a także ideowe wsparcie dla polskiego ruchu związkowego. Poza tym wyraźnie odcięto się od konserwatywnych sympatyków ruchu Solidarność (podkreślając „demokrację socjalistyczną”), w tym przede wszystkim tych, którzy postulowali rewanżystyczne zmiany terytorialne i rewizję obowiązujących granic Polski. Był również wizualizacją odcięcia się środowisk lewicowych od ortodoksyjnej KPD.

Lewicowość Inicjatywy „Solidarność z Solidarnością” nie oznaczała bynajmniej jej bliskości z zachodnioniemieckimi komunistami skupionymi w DKP, SED czy wręcz sympatii dla KPZR. Ale nie mała część członków związków zawodowych miała zastrzeżenia do NSZZ „Solidarność”, a właściwie do jego politycznego kierunku. Pytano jakim był związkiem – lewicowym czy prawicowym? Pytanie o tyle zasadne, że nawiązania do religii i Kościoła katolickiego były powszechnie widoczne. Już przekraczając w sierpniu 1980 roku bramę strajkującej stoczni, można było zobaczyć portrety papieża i obrazy Matki Boskiej⁶⁶. Dla lewicowych związkowców problemem było emanowanie religijnością⁶⁷, a także organizacyjny i polityczny wpływ Kościoła katolickiego na Solidarność. Zresztą nie tylko niemieccy związkowcy się dziwili. Timothy Garton Ash, wspominając początek strajków w Gdańsku, zauważył: „Tylko w komunistycznej Polsce strajk mógł się rozpocząć od mszy świętej i od wiersza Byrona”⁶⁸.

Pomimo zastrzeżeń rozszerzyło akcję wsparcia dla polskich związkowców poprzez działania w sferze oficjalnej, czego domagała się lewica, niektóre grupy i związki branżowe DGB. Nie bez znaczenia była postawa opozycji parlamentarnej (CDU/CSU), która od dawna domagała się nawiązania przez DGB oficjalnych kontaktów z NSZZ Solidarność. W styczniu 1981 roku Heinz O. Vetter zaprosił do RFN Lecha Wałęsę, co oczywiście spowodowało reakcję polskiego MSZ⁶⁹. Zaproszenie zostało przyjęte, chociaż były problemy z ustaleniem terminu⁷⁰. Przed realizacją tej wizyty, do RFN

⁶⁶ *Kto tu wpuścił dziennikarzy, według pomysłu Marka Millera*, Pracownia Reportażu, Łódź, Warszawa, ok. 1984, s. 93.

⁶⁷ Dla zachodnioniemieckich związkowców trudna do zaakceptowania była pewna teatralność gestów i symboli związana z obecnością kapłanów wśród załóg robotniczych. Na Zachodzie z niedowierzaniem oglądano zdjęcia spowiadających się robotników. Nie było konfesjonału, a spowiedź odbywała się w tłumie i na jego oczach. Chodziło o mszę odprawioną 17 sierpnia przez ks. Henryka Jankowskiego. Zdjęcie to obiegło świat.

⁶⁸ T.G. Ash, *Polska rewolucja. Solidarność 1980-1981*, przeł. M. Dziewulska, M. Król, Warszawa 1990, s. 24.

⁶⁹ PDD 1981, styczeń-czerwiec, dok. 47, szyfrogram dyrektora Departamentu IV do ambasadora w Kolonii, 16 stycznia 1981 r., s. 98-99.

⁷⁰ Jednym z poważniejszych przyczyn ustalenia, że Wałęsa odwiedzi RFN dopiero na początku 1982 r. był problem oficjalnej wizyty Breżniewa w RFN, który został zaplanowany na listopad 1981 r. Rząd zachodnioniemiecki nie chciał, z uwagi na „optykę”, przyjąć Wałęsę przed Breżniewem. M. Świder, *Stanowisko...*, s. 212.

pojechała oficjalna delegacja NSZZ Solidarność z Regionu Mazowsze na czele ze Zbigniewem Bujakiem, a także Marek Chlebowicz w misji specjalnej (z prośbą o sprzęt nagrywający, a także utworzenie w RFN archiwum Solidarności)⁷¹.

Ważną inicjatywą lewicy zachodnioniemieckiej była złożona przez Erwina Kristoffersena z wydziału międzynarodowego DGB⁷² deklaracja na zjeździe Solidarności w hali Oliwii, w której udzielił on pełnego poparcia dla Solidarności. Spotkało się to z protestem strony polskiej. W konsekwencji odmówiono mu przyznania wizy na kolejny przyjazd do Polski⁷³, co było przedmiotem rozmów ministra spraw zagranicznych RFN, Hansa-Dietricha Genschera, z polskim ministrem spraw zagranicznych Józefem Czerwikiem⁷⁴. Co ciekawe w tej rozmowie Genscher zasugerował, że prezentowane na zjeździe Solidarności stanowisko Kristoffersena nie było oficjalnym stanowiskiem DGB. Mimo tych zapewnień strona polska podnosiła problem wsparcia DGB dla Solidarności⁷⁵.

Godne uznania umiejętności mobilizacyjne ukazała lewica zachodnioniemiecka po 13 grudnia 1981 roku. Zaledwie kilka godzin po wprowadzeniu stanu wojennego doszło w RFN do pierwszych demonstracji, na których kilka tysięcy osób protestowało przeciwko wydarzeniom w Polsce i „rządowi wojskowemu”. 13 grudnia protestowano w Bochum i Berlinie Zachodnim, 14 grudnia w Heidelbergu, 15 i 17 grudnia we Frankfurcie, a 19 grudnia w Bremie i Monachium. Podczas tych wystąpień pojawiły się takie hasła, jak: „Natychmiastowe zniesienie stanu wojennego w Polsce”, „Natychmiastowe zwolnienie wszystkich uwięzionych związkowców”, czy „Prawo do samostanowienia narodu polskiego”. Demonstracje zorganizowała „Solidarność z Solidarnością”.

Działalność tej inicjatywy stała się wzorcem do stworzenia wielu innych inicjatyw wsparcia na rzecz Polski, które utworzono po wprowadzeniu w Polsce stanu wojennego. Spośród nich największą była inicjatywa „Solidarität mit Polen” („Solidarność z Polską”) utworzona na początku 1982 roku przez zachodnioniemieckie związki zawodowe (DGB), w ramach której współpracowały różne instytucje: partie poli-

⁷¹ *Ibidem*, s. 140-144.

⁷² Kristoffersen należał do niezwykle zaangażowanych na rzecz Polski i Solidarności związkowców. Można ogólnie powiedzieć, że cała polityka DGB wobec Polski uprawiana była za jego pośrednictwem i/lub wiedzą, o czym jednoznacznie świadczą dokumenty zdeponowane w Archiwum DGB w Bonn. Zob.: M. Świder, *Niemiecka Federacja Związków Zawodowych... 1980-1983; eadem, Niemiecka Federacja Związków Zawodowych... 1983-1990*.

⁷³ PDD, 1981, dok. 194, szyfrogram dyrektora Departamentu IV do ambasadora w Kolonii, 16 września 1981 r., s. 426-428.

⁷⁴ AAPD 1981, dok. 274, Ministerialdirektor Pfeffer, z. Z. New York, an das Auswärtige Amt, Betr.: Gespräch des Bundesministers mit dem polnischen Außenminister Czyrek, 24. September 1981, s. 1458-1461.

⁷⁵ PDD 1981, lipiec-grudzień, dok. 342, Pilna notatka, 14 listopada 1981 r., s. 690.

tyczne, związki zawodowe, organizacje charytatywne, a także kościoły⁷⁶. To właśnie „Solidarność z Polską” stała się największą organizacją wspomagającą Polskę, nierzadko za pośrednictwem kościelnych kanałów dystrybucyjnych⁷⁷.

Podsumowując stanowisko lewicy zachodnioniemieckiej wobec Solidarności w pierwszym okresie jej istnienia, należy podkreślić, że było ono wielofasadowe: z jednej strony dwa najważniejsze ugrupowania SPD i DGB zmuszone były prowadzić grę polityczną wynikającą z ówczesnych układów międzynarodowych i zachować oficjalny dystans do Solidarności. Dotyczyło to szczególnie partii socjaldemokratycznej, która nie chciała się angażować, co jednak moim zdaniem nie usprawiedliwia niektórych bardzo krytycznych wobec Solidarności wypowiedzi pierwszoplanowych polityków SPD. Jednocześnie partia nie mogła „nie zauważyć” nowych osób i zjawisk na polskiej scenie politycznej. Nie było to łatwe dla socjaldemokratów, wychodzili oni bowiem z założenia, że wszelkie ruchy oddolne były bezcelowe i prowadziły tylko do użycia siły „z góry”, a tym samym zagrożenia pokoju światowego. Z drugiej strony, poprzez swoje lewicowe skrzydło, prowadziła aktywne działania wspierające związkowców w działaniach na rzecz Solidarności. Natomiast DGB, a szczególnie jej lewe skrzydło, współpracowała z różnymi ugrupowaniami lewicowymi: maoistami, trockistami, Nową Lewicą i innymi, a także z Zielonymi i lewicowymi intelektualistami w zakresie wsparcia dla Solidarności. Ich stanowisko było relatywnie stałe, o czym świadczyć może fakt, że po stanie wojennym DGB odmawiało kontaktów z Ogólnopolskim Porozumieniem Związków Zawodowych, uważając, że tylko NSZZ „Solidarność” jest jej partnerem związkowym w ramach Internationaler Bund Freier Gewerkschaften (IBFG), ku wielkiemu niezadowoleniu władz PRL. Praktycznie do końca 1989 roku DGB reprezentowała taką postawę⁷⁸.

Działalność mniejszych ugrupowań lewicowych (maoistów, trockistów, komunistów czy wreszcie członków nowej lewicy) była dynamiczna, widoczna i bardzo jednoznaczna. Mimo że organizacje te były nieporównywalne wielkością z lewicowymi SPD i DGB mogły poprzez swoje powiązania związkowe i partyjne rozpocząć konkretną działalność na rzecz polskich związków zawodowych. Często były motorem napędowym działań podejmowanych przez społeczeństwo zachodnioniemieckie. W tym miejscu należy bezwzględnie zauważyć, że proveniencja prowadzonych akcji była dla obserwatora zewnętrznego trudna do określenia, zwłaszcza jeżeli wśród organizatorów były osoby działające pod szyldem największych ugrupowań lewicowych – SPD i DGB.

⁷⁶ Więcej na temat działalności inicjatywy Solidarność z Polską zobacz w: M. Świder, *Niemiecka Federacja Związków Zawodowych... 1980-1983*.

⁷⁷ *Ibidem*.

⁷⁸ *Eadem*, *Niemiecka Federacja Związków Zawodowych... 1983-1990*, s. 121.

Działalność lewicy zachodnioniemieckiej nie spotkała się z akceptacją rządu polskiego. Władza w Warszawie krytycznie odnosiła się do działań ugrupowań lewicowych (w szerokim znaczeniu) i ich inicjatyw. Jak się wydaje, bardziej obawiano się działalności ugrupowań „lewackich” niż konserwatywnych, o czym świadczą zarówno polski, jak i wschodnioniemieckie dokumenty wytworzone przez służby specjalne.

Na koniec należy podkreślić, że niejednokrotnie dwuznaczne postawy dużych graczy politycznych – SPD i DGB, a także ukrywanie z obawy przed reakcją Moskwy i Warszawy wielu działań na rzecz Solidarności, doprowadziły do powstania negatywnego obrazu socjaldemokracji niemieckiej i niemieckich związków zawodowych w Polsce w kontekście ich relacji z PRL i Solidarnością w latach 80. XX wieku.

Postawa lewicy zachodnioniemieckiej była zróżnicowana: były przejawy znacznego wsparcia i zaangażowania dla sprawy nowych związków zawodowych, jak również przejawy niechęci spowodowane przede wszystkim niewystarczającą, ich zdaniem, lewicowością Solidarności. Natomiast o zaangażowaniu się innych ugrupowań lewicowych (trockistów, maoistów, nowej lewicy) na rzecz Solidarności praktycznie zapomniano, o czym świadczyć może fakt, że pod pojęciem Solidarności z Solidarnością rozumie się wszystkie akcje pomocy dla Solidarności w Polsce w całej dekadzie lat 80. XX wieku.

Bibliografia

Źródła

Archiwa

Archiv der sozialen Demokratie, Bonn

– Bundestagsfraktion der SPD

– Depositum Schmidt

– Parteivorstand der SPD

Der Bundesbeauftragte für die Unterlagen des Staatssicherheitsdienstes der ehemaligen Deutschen Demokratischen Republik, Ministerium für Staatssicherheit:

– Hauptverwaltung Aufklärung

– Zentrale Auswertungs- und Informationsgruppe

Edycja dokumentów

Akten zur Auswärtigen Politik der Bundesrepublik Deutschland 1980, Bd. 2: 1. Juli bis 31. Dezember 1980, Herausgegeben im Auftrag des Auswärtigen Amts vom Institut für Zeitgeschichte, München 2011.

Akten zur Auswärtigen Politik der Bundesrepublik Deutschland 1981, Bd. 1-3, Herausgegeben im Auftrag des Auswärtigen Amts vom Institut für Zeitgeschichte, München 2012.

Polskie Dokumenty Dyplomatyczne, 1981, Warszawa 2021.

Przed i po 13 grudnia. Państwa Bloku Wschodniego wobec kryzysu w PRL 1980-1982, t. 1: *Sierpień 1980 – marzec 1981*, wybór, wstęp i oprac. Ł. Kamiński, Warszawa 2006.

Stenographischer Bericht, IX. Wahlperiode, 74. Sitzung, Bonn, 18. Dezember 1981.

Serwisy prasowe i prasa

- Brandt H., Brandt P., Drewitz I., Flechtheim O.K., Gollwitzer H., Moneta J., von Oertzen P., *Offenes Antwortschreiben auf den Brief der KPdSU an die polnische Führung von den Unterstützern des Aufrufs „Solidarität mit Solidarność“*, „Sozialdemokratischer Pressedienst“ 1981, nr 130.
- Der Unterwanderweg ist lang*, „Der Spiegel“ 1980, 3, 13.01.1980, <https://www.spiegel.de/wirtschaft/der-unterwanderweg-ist-lang-a-cf921735-0002-0001-0000-000014316780> [dostęp: 16.06.2023].
- „DGB-Nachrichten-Dienst“ 1980, Nr. 183, 25.08.1980, DGB-Bundesvorstand zu den Ereignissen in Polen.
- „Sozialdemokraten Service, Presse, Funk, TV“ 1980, Nr. 559, 21.08.1980, Mitteilung für die Presse, Betr.: *Kommuniqué über die Sitzung des Präsidiums der Sozialdemokratischen Partei Deutschlands am 20. August 1980*.
- „Trotzkistische Bulletins“ [brw], Nr. 5, <https://bolsheviktendency.org/2019/03/22/solidarnosc/> [dostęp: 16.06.2023].

Opracowania

- Arps J.O., *Als aus Studenten Arbeiter wurden Revolutionäre Betriebsarbeit in Deutschland seit den 1970er Jahren*, [w:] Beiträge zur Geschichte einer pluralen Linken, Heft 3: *Bewegungen, Parteien, Ideen*, Hrsg. M. Bois, B. Hüttner, Berlin [brw], s. 29-35.
- Ash T.G., *Im Namen Europas. Deutschland und der geteilte Kontinent*, München-Wien 1993.
- Ash T.G., *Polska rewolucja. Solidarność 1980-1981*, przeł. M. Dziewulska, M. Król, Warszawa 1990.
- Bilstein H., Binder S., Elsner M., Klose H.-U., Wolkenhaar I., *Organisierter Kommunismus in der Bundesrepublik Deutschland*. DKP – SDAJ – MSB Spartakus KPD/KPD (ML)/KBW/KB, Wiesbaden 1977.
- Creuzberger S., *Westintegration und neue Ostpolitik. Die Außenpolitik der Bonner Republik*, Berlin-Brandenburg 2009.
- Dörr N., *Wandel des Kommunismus in Westeuropa – Eine Analyse der innerparteilichen Entwicklungen in den Kommunistischen Parteien Frankreich, Finnlands und Italien*, Berlin 2006.
- Frybes M., *Merci pour votre solidarité! Dziękujemy za solidarność*, Warszawa 2005.
- Frybes M., *Reakcje zachodu na polski Sierpień*, „Wolność i Solidarność” 2010, nr 1, s. 35-41.
- Guzek M., *Wsparcie radykalnej lewicy brytyjskiej dla „Solidarności”*, „Nowy Obywatel” 23-6-2020, <https://nowyobywatel.pl/2020/06/23/wsparcie-radykalnej-lewicy-brytyjskiej-dla-solidarnosci/> [dostęp: 14.04.2023].
- Krasucki E., *Utopijna lewicowość Edmunda Bałucki*, [w:] *Lewica polska*, t. 1: *Koncepcje i ludzie*, red. E. Krasucki, T. Sikorski, A. Wątor, Wrocław 2012, s. 325-344.
- Kto tu wpuszczał dziennikarzy? według pomysłu Marka Millera, Pracownia Reportażu, Łódź*, Warszawa, ok. 1984.
- Müller-Rommel F., *Innerparteiliche Gruppierungen in der SPD. Eine empirische Studie über informell-organisierte Gruppierungen von 1969-1980*, Opladen 1982.
- O Polskę wolną! O Polskę Solidarną! NSZZ Solidarność w latach 1980-1989*, red. W. Polak, S. Galij-Skarbińska, V. Kmiecik, M. Białkowski, J. Kufel, P. Ruchlewski, Gdańsk 2011.
- Pleskot P., *Kłopotliwa panna „S”. Postawy polityczne Zachodu wobec „Solidarności” na tle stosunków z PRL (1980-1989)*, Warszawa 2013.
- Pysz P., *Soziale Marktwirtschaft als konzeptionelle Grundlage der deutschen Ostpolitik*, [w:] *Recepcja Ostpolitik w RFN i w krajach bloku komunistycznego. Polska, ZSRR, NRD, Czechosłowacja, Węgry*, red. J. Fischer, J. Holzer, Warszawa 2004, s. 119-133.

- Solidarität mit Solidarność*, [bm i rw], <https://library.fes.de/pdf-files/netzquelle/a81-07254/02-aufruf.pdf> [dostęp: 15.04.2023].
- Steiert R., „Eurokommunismus” in der Gewerkschaftsbewegung Italiens und Frankreichs, [w:] *Eurokommunismus und die Zukunft des Westens*, Hg. H.-G. Wehling, P. Pawelka, Heidelberg u. a. 1979, s. 57-104.
- Sziedat K., *Erwartungen im Umbruch. Die westdeutsche Linke und das Ende des „real existierenden Sozialismus”*, Oldenburg 2019.
- Sziedat, K. *Umbrüche „nach dem Boom” in den Lebenswegen der deutschen Linken*, [w:] *Hoffen – Scheitern – Weiterleben. Enttäuschung als historische Erfahrung in Deutschland im 20. Jahrhundert*, Hrsg. B. Gotto, A. Ullrich, Oldenburg 2021, s. 195-204.
- Świat wobec Solidarności 1980-1989*, red. P. Jaworski, Ł. Kamiński, Warszawa 2013.
- Świder M., *Niemiecka Federacja Związków Zawodowych wobec wydarzeń w Polsce w latach 1980-1983*, Warszawa-Katowice 2020.
- Świder M., *Niemiecka Federacja Związków Zawodowych wobec wydarzeń w Polsce w latach 1983-1990*, Kraków 2022.
- Świder M., *Stanowisko Socjaldemokratycznej Partii Niemiec wobec Polski w latach 1980-1989*, Opole 2015.
- Świder M., *Wizyta Herberta Wehnera w Warszawie w lutym 1982 roku w świetle sprawozdań Frakcji SPD*, „Rocznik Polsko-Niemiecki” 2008, nr 16, s. 72-94.